Nr. 45 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, niedziela 24 lutego 1924. | Rok VII.

Kraków
Biblyoteka Uniwersytecka

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY: We Lwowie mies. 5,700.000 Mk., z dostawą do domu 6,250.000 Mk., na prowincji 6,250.000 Mk., za granicą 10,000.000 Mk. Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski

250.000 Mp

na prowincjonalnych dworcach 300.000 Mk.

Redakcja i Administracja Lwów, Sykstuska 21. Tel. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142 176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Prawica próbuje obalić rząd Grabskiego.

Nastrój przesileniowy w Sejmie.

Dymisja min. Sołtana.

WARSZAWA. 22. lutego — (tel. wł.) Dziś w godzinach wieczornych rozpoczęły się obrady klubów Chjeny (ZLN., Ch. D. i klub Dubanowicza) nad deklaracją w sprawie stosunku do rządu w związku z nominacją gen. Sikorskiego na stanowisko min. wojny.

W sejmie panuje atmosfera wybitnie przesileniowa.

WARSZAWA. 22. lutego. — (A. W.) Wiceprezes Piasta Jan Dębski odbył naradę z min. Grabskim w sprawie nominacji Sikorskiego. Premier oświadczył, że dymisję Sikorskiego spowodowała różnica zdań w sprawie budżetu wojskowego. Sosnkowski domagał się ustalenia budżetu w lutym w takiej wysokości, któraby nie mogłaby się pomieścić w ramach ogólnych budżetu sanacyjnego. Grabski z naciskiem podkreślił, że wszelkie pogłoski polityczne wysnute na tle przesilenia. są całkowicie pozbawione podstaw. Gen. Sikorskiego powołano do gabinetu jako fachowca. Premier potwierdził pogłoskę o zgłoszeniu dymisji przez woj. Sołtana. Sprawa następstwa Sołtana. ma być załatwiona w porozumieniu ze stronnictwami sejmowemi.

Do walki o prawa robotnicze!

Odpowiedź na zakusy kapitału.

WARSZAWA. 22. lutego. — (tel. wł.) Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej komisji klasowych Związków Zawodowych. poświęcone obronie 8-godzinnego dnia pracy i utrzymania poziomu zarobków robotniczych. wobec prób obniżenia tychże.

Komisja stwierdziła. że fabrykanci masowo wypowiadają robotnikom pracę, a po wydaleniu proponują powtórne przyjęcie na znacznie gorszych warunkach. Praktyki tego rodzaju mają miejsce i w najsłabszych przemysłowo- środowiskach. Zasłaniając się kryzysem gospodarczym, obniżają fabrykanci płace robotnicze w przemyśle włókienniczym. szklanym i górniczym. W przemyśle papierniczym, fabrykanci wystąpili z propozycją zwaloryzowania płac, co grozi obniżeniem ich o połowę. Pod pozorem zrównania zarobków z normą przedwojenną, usiłują przedsiębiorcy obniżyć je o 30 proc.

Wobec tych faktów Centralna komisja Związków zaw. wzywa sejm i rząd do jak najenergiczniejszej walki z bezrobociem, przez udzielanie pozbawionym pracy, pomocy w formie zasiłków i przymusowego uruchomienia fabryk, zamkniętych bez istotnej konieczności.

Jednak C. K. Zw. Zawod. oświadcza. że żadne obietnice jej nie zadowolą; zaś w razie niewypełnienia postulatów robotniczych

WEZWIE CAŁĄ KLASĘ ROBOTNICZĄ PAŃSTWA DO RÓWNOCZESNEJ. JEDNOLITEJ I ZORGANIZOWANEJ WALKI, bez względu na skutki. jakie akcja ta mieć będzie dla zamierzeń sanacyjnych rządu.

Bezczelność plantatorów śląskich.

WARSZAWA. 22. lutego. — (A. W.) „Przegl. Wiecz.“ podaje, że rząd zwrócił się do przemysłowców górnośląskich z projektem dalszej zniżki cen węgla o 20 proc. Przemysłowcy wyrazili zgodę na to pod warunkiem przedłużenia dnia pracy do 10 godzin dziennie. Rząd odrzucił postawione w ten sposób warunki odkładając sprawę do czasu uregulowania kwestji dnia pracy w górnictwie.

WARSZAWA. 22. lutego. — (Pat.) W związku z zatargiem, jaki istnieje na Górnym Śląsku w sprawie długości dnia roboczego w górnictwie, wyjechali pp. główny inspektor pracy Marjan Klott i naczelnik wydziału górniczego ministerstwa prz. i handlu p. Juljan Cybulski.

Przed zawarciem ugody angielsko-rosyjskiej.

Warunki przemysłowców angielskich.

BERLIN. 22. lutego. (Pat.) „Vossiche Ztg.“ donosi z Londynu: Premier Macdonald doręczył Rakowsky'emu tekst listu zw. przemysłowców angielskich. w którym postawione są warunki przyszłej ugody angielsko- rosyjskiej. Warunki te są

1. Uznanie odpowiedzialności rządu sowietów za wszystkie długi zaciągnięte przez dawne rządy u obywateli angielskich i u rządu angielskiego. 2 Podjęcie na nowo opłaty procentów i wypłaty odszkodowań za niezapłacone dotychczas procenty od długów. 3. Udzielenie zadowalającej gwarancji zapłacenia powyższych długów. 4. Uznanie przez rząd sowiecki wypłaty odszkodowań obywatelom angielskim, którzy ponieśli straty z powodu rewolucji. 5 Zawarcie przez sowiety umowy w sprawie wypłaty długów i ustalenia odnośnych gwarancji. 6. Utworzenia Clairing House'u angielsko- rosyjskiego dla obliczania długów i procentów od długów. Angielski związek przemysłowców oświadcza dalej, że Anglia winna uzyskać jak najdalej idące przywileje w rokowaniach. i że w rokowaniach tych ma wziąć udział delegacja związku

Klub parlamentarny ukraińskich socjalist.

WARSZAWA. 22. lutego. — (tel. wł.) Marszałek sejmu Rataj otrzymał od klubu ukraińskiego zawiadomienie, że część klubu wystąpiła i utworzyła odrębny klub ukraińskiej socjalnej demokracji. Do klubu tego przystąpiło 5 posłów. Prezesem klubu wybrano pos. Wojtiuka. sekretarzem pos. Skrzypę. Liczba członków klubu ma się zwiększyć.

—:::—

Przed wyborami w Niemczech.

BERLIN, 22 II. (AT.) Niem. partja nacjonalistyczna oświadczyła kanclerzowi Rzeszy, iż zdaniem nacjonalistów wybory do parlamentu powinne się odbyć równocześnie z wyborami do sejmu bawarskiego tj. 6 kwietnia. Inne partje zdają się nie popierać tego żądania. Konwent senjorów będzie rozpatrywał dzisiaj sprawę nowych wyborów. W kołach parlamentarnych coraz bardziej utrwala się przekonanie, że parlament zostanie rozwiązany z końcem marca. — „Vorwärts“ ogłasza dziś odezwę partji socjalistycznej, nawoływującą do przygotowania się do wyborów.

Upadek Poincarego?

BERLIN. 22 lutego. (A. W.) „Vorwärts“ donosi z Paryża, że prezydent ministrów Poincare zamierza po wczorajszem głosowaniu w senacie, gdzie tylko znikoma większość zwyciężyła, oświadczyć prezydentowi republiki. że nie może rządzić dalej taką większością i dlatego widzi się zmuszonym ustąpić. Nie wątpią, że w tym wypadku Millerand przyjmie dymisję Poincarego

Frank waloryzacyjny.

WARSZAWA. 22 lutego. — (Pat.) Frank waloryzacyjny na dziś i jutro ustalono na 1,800.000 mk.

—:::—

Z SEJMU.

WARSZAWA, 22 II (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad ustawą o ochronie lokatorów. Nowych momentów nie wysunięto. Zgłoszono liczne poprawki. Uwagę zwróciła mowa pos. Łypacewicza (Wyzw.), który stwierdził, że na jedną izbę w Londynie przypada 7'89 osób, we Lwowie 38 osób, a w Warszawie 86'91. W Warszawie, około 300 tysięcy osób zajmuje mieszkania jednoizbowe.

Poseł tow. Perl wniósł poprawkę, aby słowo „stróż" zostało zastąpione określeniem „dozorca domowy" (Na prawicy ironiczny obrzyk: Może inspektor domu!) Dalsza dyskusja nad ustawą we wtorek.

Pozatem przyjęto ustawę o o zaliczeniu wsi Winniki pod Lwowem do rzędu miast.

Pretensje angielskie do Rosji.

LONDYN, 22 II. (PAT.) Telegr. Comp. Premier zawiadomił wczoraj Rakowskiego, że otrzymał od delegacji angielskich przemysłowców i kupców pismo, formujące warunki, umożliwiające normalne stosunki gospodarcze między Anglją a Rosją. W myśl tych postulatów rząd sowiecki ma uznać długi, zaciągnięte przez rząd carski wobec skarbu angielskiego, jak również wobec obywateli angielskich. Rząd sowiecki musiałby przyjąć nadto na siebie obowiązek spłacenia procentów za te długi oraz procentów dotychczas nie zapłaconych. Dalej miałby rząd sowiecki zapłacić odszkodowania za szkody poniesione przez obywateli angielskich w Rosji z powodu rewolucji. W końcu zaproponowano jest stworzenie clearingu angielsko-rosyjskiego, celem rozrachowania wzajemnych pretensji i zobowiązań. Macdonald dodał nadto, że związki angielskich przemysłowców i kupców oczekują traktatu handlowego na podstawie największego uprzywilejowania.

LONDYN, 22. II. (PAT.) Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, iż komisja angielska powołana do uregulowania różnych kwestji spornych angielsko-rosyjskich pracować będzie pod osobistem kierownictwem prezydenta ministrów.

LONDYN, 22 II (PAT.) Wolff. Według Daily Telegraph, Rakowski opuszcza dziś Londyn, aby porozumieć się ze swoim rządem co do kwestji, które mają być przedmiotem narad, zapowiedzianej konferencji angielsko-rosyjskiej.

LONDYN, 22. II. (PAT.) Daily Mail donosi, że przeciw przedstawicielowi angielskiemu przy rządzie sowietów O'Gradyemu postawiono zarzuty treści dyplomatycznej. Stanowisko to będzie powierzone wyższemu urzędnikowi urzędu spraw zagranicznych Gregory'emu. Partja robotnicza nie jest zadowolona z tego, iż zażądała wyjaśnień od prezydenta ministrów.

—::::—

Sytuacja postrejkowa w Anglji.

PARYŻ. 22. lutego. (Pat.) Matin z Londynu. Delegaci robotników portowych zebrali się wczoraj w ministerstwie pracy, aby wysłuchać oferty pracodawców. Konferencję odroczono do dzisiaj bez powzięcia decyzji. Z dobrze poinformowanej strony oświadczają, że tylko delegaci z South Hampton i Hull okazali skłonność przyjęcia oferty pracodawców, delegaci zaś innych miast portowych obstawali przy natychmiastowej podwyżce 2 szylingów.

Zwłaszcza nieprzejednani w tym względzie okazali się robotnicy londyńscy.

—::::—

Aresztowanie dr. Bauera.

WIEDEŃ. 22. lutego. Znany przewódca socjalistów wiedeńskich dr. Otto Bauer, został wraz z kilku towarzyszami w przejeździe z kongresu partyjnego w Luksemburgu aresztowany przez policję francuską na terytorjum okupowanem, jako podejrzany o szpiegostwo. Po wylegitymowaniu się i wyjaśnieniach wypuszczono aresztowanych na wolność.

Walka z bezrobociem w Anglji

LONDYN. 22. lutego. (Pat.) Sekretarz parlamentarny urzędu marynarki oświadczył w Izbie gmin, że rząd celem zmniejszenia bezrobocia rozpocznie budowę nowych krążowników. Premier Macdonald w związku z tem wyjaśnił, że budowa nowych krążowników ma na celu zastąpienie starych okrętów wojennych. Rząd pozostaje wierny zasadzie rozbrojenia, nie może jednak tolerować, aby flota angielska zanikała z powodu zniszczenia okrętów wskutek zużycia. Izba gmin odrzuciła 372 głosami przeciw 73 wniosek posła Pringla, sprzeciwiający się budowie krążowników. Zaznaczyć należy, że konserwatyści głosowali za rządem.

—::::—

Rządy reakcji w Turyngji.

WEIMAR. 22. lutego (Pat.) Sejm turyngijski dokonał wyboru nowego rządu, który składa się niemal wyłącznie z członków partji prawicowych, przeważnie byłych urzędników z czasów przedwojennych.

—::::—

Policja wyjaśnia.

Informacje dla prasy. — Czy tym razem prawdziwe? — „Dziennik ludowy" wolano jednak pominąć.

Na zwołanej konferencji lwowskiej prasy, z której wyłączony jednak został „Dziennik Ludowy", dyrekcja policji udzieliła szczegółów, odnoszących się do tragicznej śmierci Olgi Bessarabowej. Wedle tych informacji, denatka aresztowana 9. lutego, pod zarzutem wojskowego szpiegostwa w dniu 13. b. m. miała być odstawiona do aresztów sądowych. Tegoż dnia jednak rano znaleziono jej trupa, powieszonego w celi na ręczniku uwiązanym do kraty okna. Wezwano lekarza, który naprożno próżno próbował zastosować sztuczne oddychanie, poczem zwłoki odstawione zostały do instytutu medycyny sądowej, gdzie dokonano obdukcji i miano stwierdzić wypadek samobójstwa. Tyle policja. Nie da się zaprzeczyć, że wyjaśnienia te są niewystarczające. Zaniepokojonej opinji, nie mogą już dzisiaj uspokoić gołosłowne informacje policji, tem bardziej, że pozwolono także oficjalnie stwierdzić, że poprzednio z rozmysłem udzielono fałszywych informacji o śmierci denatki, z rozmysłem przeinaczono nazwisko po to, ażeby nie utrudniać śledztwa. Metody te nazwać trzeba co najmniej dziwnemi, jeśli się nie chce użyć wyrazów ostrzejszych, zupełnie jednak usprawiedliwionych.

Do wkroczenia do tej tajemniczej afery powołane są dzisiaj inne po za policją stojące organy a przedewszystkiem prokuratorja.

Opinja publiczna powinna być poinformowana o brzmieniu protokołu Instytutu medycyny sądowej, odnośnie do dokonanej sekcji zwłok. Informacje z tego źródła jedynie mogłyby rozproszyć cienie powlekające sprawę, w której policja odegrała rolę główną, a tak dziwnie przez siebie zagmatwaną.

—::::—

Obniżenie płac pracowników państw

WARSZAWA, 22 II (Tel. wł.) Pracownicy państwowi otrzymają na marzec pensje o 2 proc. niższe niż w lutym. Na fundusz emerytalny potrącone będzie 3 proc. Ogółem pensja za marzec niższa będzie o 15 proc.

WARSZAWA. (Tel. wł.) PKKP. zniżyła płace swoim pracownikom na marzec o 4 proc

—::::—

Budżet ministerstwa spraw zagran.

WARSZAWA. 20. lutego. (A. W.) Sejmowa komisja budżetowa przyjęła budżet ministerstwa spr. zagr. Pozycję 797.000 zł. pol. na fundusz propagandowo- kulturalny powiększono do 2,200.000 zł. p

—::::—

Przed Radą Ligi Narodów.

GENEWA. 22. lutego. (Pat.) Otwarcie 28-mej sesji Rady Ligi narodów nastąpi prawdopodobnie dnia 10. marca. Na porządku dziennym znajdują się między innemi sprawy: Sprawozdanie specjalnego komitetu prawniczego dla interpretacji statutu Ligi narodów oraz innych kwestji prawnych pozostających w związku ze sprawą wyspy Korfu. Sprawozdanie komitetu dla sprawy statutu Kłajpedy. Sprawa Jaworzyny. Sprawa odbudowy finansowej Węgier i Austrji. Redukcja zbrojeń. Sprawy komunikacji międzynarodowych i tranzyta.

—::::—

Moneta srebrna w Rosji sow.

MOSKWA. 22. lutego. (Pat.) Na posiedzeniu Rady komisarzy ludowych pod przewodnictwem Rykowa uchwalono dekret w sprawie bicia monet srebrnych i miedzianych. Ilość monet metalowych, które w najbliższych tygodniach mają być puszczone w obieg dosięgnąć ma do stycznia 1925 r. wysokości 100 miljonów rubli. Waga i wartość kruszcu ma być ta sama, co przed wojną.

—::::—

Autonomiczna republika niemiecka nad Wołgą.

WIEDEŃ. 22. lutego (Pat.) Wied. B. koresp. donosi z Moskwy, że niemiecki obszar nad Wołgą uznano uchwałą Związku republik sowieckich za republikę autonomiczną. Nowa republika podzielona będzie na 14 okręgów. Ośrodkiem administracji będzie miasto Pokrowsk. Administracja oparta będzie na zasadach Związku republik sowieckich. Nowa republika będzie posiadała wszystkie komisarjaty z wyjątkiem komisarjatów dla spraw zagranicznych i handlowych.

—::::—

Dąbal w Turkiestanie.

MOSKWA. 22. lutego. (S. W.) W Turkiestanie odbył się zjazd chłopski. Na otwarciu zjazdu przemawiał Dąbal.

Znowu „przewrót" w Rosji.

WIEDEŃ. 22. lutego. (A. W.) „Morningpost" donosi z Tokio, że wysłane przeciw Władywostokowi wojska armji czerwonej przeszły na stronę nowego rządu, który zapowiedział na 28. b. m. głosowanie ludności nad formą przyszłego rządu.

—::::—

Walka o biegun północny.

WIEDEŃ. 22 lutego (S. W.) „8. Uhr Blatt" donosi z Londynu: Mimo, że Stany Zjednoczone zaniechały na razie ekspedycji powietrznej do Bieguna Północnego, Anglja zamierza podobny projekt urzeczywistnić i wysłać z Norfolku w maju ekspedycję, celem zabezpieczenia prac brytyjskich w tym obszarze.

Tutankhamen.

LONDYN. 22. lutego. (Pat.) Z Kairo donoszą, że trumna Tutankhamena będzie otwarta dzisiaj o godz. 14.

W niedzielę dnia 24-go lutego o godz. 12-tej w poł. odbędzie się

Poranek kinematograficzny w kinie Pl. Smolki **MARYSIENKA**

wyświetla dram. w 6 aktach pod tytułem: **SKRZYPEK GHETTA** na tle pogromów żydowskich w Rosji — oraz wesoła komedja. — — —

Problem mieszkaniowy w sejmie.

Próba prawicy sejmowej podjęta w kierunku zniesienia znienawidzonej przez kamieniczników ochrony lokatorów wywołała w sejmie wielką, już przez trzy posiedzenia trwającą dyskusję, w której na pierwszy plan wysunęło się doniosłe zagadnienie upasażenia miast w dostateczną ilość mieszkań. Jest faktem, że ludność miast wzrosła, natomiast ilość mieszkań ustawicznie maleje. Domy stare się walą, a nowych nikt nie buduje. Dla spekulacji kapitalistycznej lokata pieniędzy w budowie domów nie jest dość rentowna, dlatego rzeczą czynników społecznych, a rządu i samorządów jest podjęcie czynnej inicjatywy w tym kierunku. Aby znalazły się na to fundusze należy każdą podwyżkę czynszów obrócić na te wielkie cele a nie wyrzekać się jej na rzecz kamieniczników.

W wielkiej debacie sejmowej pierwszy wysunął i nakreślił ten pierwszorzędnego znaczenia problem przemawiający imieniem Związku posłów P. P. S. tow. **Hausner**, który zażądał, aby zostało nareszcie wydane rozporządzenie wykonawcze do zeszłorocznej ustawy o rozbudowie miast i aby lwia część podwyżki czynszów szła na budowę domów. Ochrona lokatorów musi zabezpieczyć ludności dach nad głową, a muszą się znaleść fundusze na budowę nowych domów.

Dalsza dyskusja w sejmie potoczyła się już po tej linji.

Posłowie Popiel i Śliwiński poddali ostrej krytyce dotychczasową działalność rządu w tej dziedzinie, który stwarzał tylko parodję popierania budownictwa.

Przyczyną zła, mówił pos. Popiel, to niewykonanie ustawy o rozbudowie miast. Państwo szło łatwą drogą wykupywania domów i wyrzucania na bruk lokatorów. Bank Budowlany, w którym państwo miało 51 proc., kapitału, służy dla celów osobistych kliki jego urzędników i udziela pożyczek tylko spółdzielniom mieszkaniowym, które zapewnia mieszkanie któremuś z jego protegowanych. Nadto bank pożyczał znaczne sumy swoim urzędnikom na spekulacje akcjami. Ustawa obecna jest właściwie systematyczną likwidacją ustawy o ochronie lokatorów.

Wedle opinji pos. Śliwińskiego cztery punkty istotne są w tej sprawie. Samo zapewnienie ludziom dachu nad głową oczywiście dla nikogo nie ulega kwestji. Drugi punkt, ustalenia komornego, podlega dyskusji. Dla nas jest to rzecz najmniejsza. Niech się nawet zaczyna od 1 proc... byleby była jasna zasada. Trzecim punktem jest konieczność budowy nowych domów. Mamy ustawę o rozbudowaniu miast, ale nie tylko nie jest ona w czyn wprowadzona, ale panowie urzędnicy ciągną z tego osobiste korzyści. To nie przypadek, czy naiwność tych panów, że dotychczas nie wydano rozporządzenia wykonawczego. Były instrukcje „bez daty", jak mają szafować 20 miljardami, otrzymanemi od państwa.

Mówiono tu o Polskim Banku Budowlanym. Dodam jeszcze o Banku Kredytowym miast małopolskich. Chodziło o to, aby te dwie instytucyjki włodarzyły temi funduszami według swego widzimisię. Mieliśmy ministra robót publicznych, który poza załatwieniem spraw według interesów tych czy innych towarzystw budowlanych, nic nie widział. My nie mamy sądów, nie mamy prokuratorów, nie mamy Najwyższej Izby kontroli. Mamy tylko jedengo Grabskiego, który chce sanować nasze finanse. Ale te inne sprawy go zalęją, jeżeli nie weźmie się do sanacji aparatu administracyjnego. Zły stan finansów naszych jest skutkiem niechlujstwa, które ma już debit państwowy we wszystkich dykasterjach, na wszystkich ziemiach. A im dalej na wschód, tem większe wyprawia orgje. Gdzież teraz jest minister robót publicznych. Przecież niema w ministerstwie tym, a szczególnie w dziedzinie departamentu budynkowego ani jednego urzędnika, któryby nie był wspólnikiem jakiejś firmy budowlanej, albo członkiem rady nadzorczej. Z wielkiem zdziwieniem czytam wiadomość, że tu w Warszawie istnieje jakiś Związek kooperatyw budowlanych. Myślę, co to może być? I takiemu to związkowi zostało oddana rozbiórka soboru na pl. Saskim uroczyście — jeden prezes drugiemu prezesowi. (Wesołość).

Przed paroma laty zualazło się 3 czy 4 obywateli i zawiązali spółkę taką: 51 mil. dał rząd, a oni 49 milj. Rząd niby ma większość, ale przedstawicielami rządu w tej spółce są urzędnicy, którzy napędzają bankowi robotę i patrzą przez palce na wiele rzeczy. W ten sposób prywatny kapitał wyzyskuje pomoc państwową. Jakże się dziwić, że mamy 1.700 instytucyj bankowych w Polsce. Z czego ta banda żyje? Każdy banczek ma kilku członków rady nadzorczej, dyrektorów, — kto to wszystko płaci? PKKP. i PKO. A czyje to są pieniądze? Całego społeczeństwa. I my bandę tych nierobów mamy poprostu na swojem utrzymaniu, i to nas ssało.

—::::—

Walka z faszyzmem.

WIEDEŃ. 22. lutego. (Pat.) „N. Fr. Presse" donosi z Paryża: Na przywódcę włoskich faszystów w Paryżu i redaktora faszystowskiego organu „Italia nouvelle" Bonserovisi dokonano wczoraj w nocy zamachu w jednej z restauracji. Gdy Bonserovisi kończył jeść kolację, zbliżył się do niego jeden z kelnerów i strzelił dwukrotnie. Jedna kula chybiła, druga trafiła Bonserovisiego w głowę poza prawem uchem. Obecni w restauracji rzucili się na sprawcę zamachu i rozbroili go. Przesłuchiwany podał, że nazywa się Ernesto Bonimini, liczy lat 21, jest anarchistą i chciał zemścić się za zarządzenia rządu faszystowskiego we Włoszech przeciw komunistom i anarchistom. Bonserovisi ciężko ranny został przeniesiony do szpitala.

—::::—

Z Teatru Wielkiego.

„Czaple pióro",

sztuka w 3 akt. **Darja Nicodemiego.**

Autor znany jest już publiczności naszej, którą zjednał sobie odrazu bezpretensjonalną na pozór a w rzeczywistości po cyzelatorsku pod względem psychologicznym przeprowadzoną komedyjką, graną u nas pod tytułem „Świderek". Dlatego „Czaple pióro" sprawiło pewiem zawód, nie iżby sztuka była marna, ale dlatego, że po autorze „Świderka" spodziewaliśmy się czegoś więcej, niż przeciętnej komedji salonowej, podlanej na dodatek słodkawym sosem umoralniającej tendencji.

Nicodemi ma, jak się zdaje, wstręt do zgorzkniałych światopoglądów; jego słoneczny optymizm, a może wrodzona dobroduszność nie pozwala mu konfliktów życiowych rozcinać ostrą krwawiącą raną — przeciwnie, każe mu je rozwiązywać kompromisowo, aby wszyscy — tak bohaterowie utworu jak i publiczność — byli zadowoleni. Może w takiem załatwieniu spraw leży mądrość życiowa, w sztuce jednak szukamy czegoś więcej nad recepty praktycznego życia, szukamy głębin i konsekwencji psychologicznych.

Pani hrabina de St. Servant, dama, chodząca zawsze w kapeluszu z czaplem piórem, jest bardzo mocną niewiastą, a przytem gotową na wszystko dla miłości syna. Mąż zmarnotrawił wielki majątek i umarł; pozostały długi, widmo ubóstwa — i wypieszczony, delikatny synalek, któremu miłość macierzyńska za nic w świecie nieuświadomiłaby prawdziwego stanu rzeczy. Trzeba więc utrzymać pozory dobrobytu za wszelką cenę — i dla tego celu żadna ofiara nie jest zamała. Przypadek idzie na rękę pani hrabinie — w Henryku zakochała się Zuzanna, żona bogatego meklera giełdowego, sympatyczna mieszczaneczka o bardzo gorącem i skłonnem do poświęceń serduszku. Hrabina nie tylko nic o tem nie wie i forytuje tę miłość, wykorzystując ją bardzo praktycznie — p. Zuzanna poprostu rujnuje się na Henryka — (on tymczasem biedaczek o niczem nie wie), ofiarowując coraz to świeże sumy na potrzeby hrabskiego domu — aż wreszcie bomba pęka. Mąż zakochanej mieszczaneczki dowiaduje się o wszystkiem i oczywiście robi straszną awanturę żonie, mieszając z błotem jej kochanka wraz z jego matką; dowiaduje się też o całej brzydkiej historji z „naciąganiem" kochanki przez matkę Henryka — i znowu robi straszną awanturę, najszczerszej przytem przekonany, że zaraz po tem popełni samobójstwo. Rzecz jednak nie kończy się tak tragicznie: Zuzanna zdołała przekonać zrozpaczonego, że „dla dwojga kochanków wystarczy chatka pustelnika" i że taki zdrowy, młody chłopak jak on, powinien i może zapracować uczciwie na życie dla obojga.

Z wielkiej chmury mały deszcz — autor na końcu sztuki uśmiecha się dobrodusznie do publiczności: „a widzicie? figa z całego waszego tragicznego nastroju, mój bohater żyć będzie długo, a przytem i honor jego imienia i rodzinne uczucia potrafiłem uratować".

To, prawda, ale zawód jest. Nie dlatego, że byłem żądny krwi nieszczęśnika jako ekspiacji za winę matki, ale że po ślicznym akcie II. załamała się zupełnie cała sztuka. Z tragicznej wyniosłości, na której rozgrywa się walka zdradzonego męża z wiarołomną żoną, zeskoczyć odrazu na płytkie grzęzawisko najbanalniejszej banalności — to trochę nieprzyjemnie. Bo akt II. jest naprawdę piękny, sytuacja ujęta w nim z głęboką dramatycznością, i prawdą, postacie dyszące namiętnem, purpurowem życiem. I dla tego aktu warto zobaczyć sztukę: w obramieniu rozwlekłej ekspozycji i nieinteresujacej, fałszywo ckliwej ekspilkacji świeci jak prawdziwy klejnocik.

Ten akt II. wypełniali prawie wyłącznie pp.: Bednarzewska i Rygier. Gościnny występ znakomitej artystki przypomniał lwowianom jej świetną przeszłość na tutejszej scenie. P. Bednarzewska włożyła w rolę swą tyle kobiecej subtelności, tyle naturalności i tyle wdzięku, że perypetje jej ścierania się z mężem ścigało się z zapartym oddechem. Artystka włada przedewszystkiem tym urokiem kobiecości — co zaznaczyłem — który trudno zdefiojować, a któremu bez zastrzeżeń podlegać się musi. Głos jej, dźwięczny i pełny, modulowany odpowiednio do nastroju chwili, brzmi syrenim powabem i drga w nim cała szeroka skala kobiecego sentymentu i kobiecej duszy, zmiennej i zdradliwej jak powierzchnia morza. I nic z roboty scenicznej, którąby się wyczuwała nawet poprzez finezję techniki — artystka gra sobą.

Świetnym partnerem był p. Rygier, który kreacją Klaudjusza znowu stwierdził, że talent jego dochodzi do męskiej dojrzałości P. Rygier z swą flegmą, z maską tłumionej namiętności z nagłymi, przemocą duszonymi wybuchami był imponujący, a postać przez niego stworzona należy do najlepszych typów artystycznych jakiemi artysta ten rozporządza.

Przy najbliższej sposobności, gdyż narazie nie pozwala brak miejsca, wytknę szczegółowiej p. Pelińskiem, czem razi mnie jego gra uczynię to tem chętniej, że jestem przekonany o jego uzdolnieniach artystycznych, a lękam się, aby nie popadł w manjerę, której zaczątki już się obserwuje. Monotonja typu w rozmaitych kreacjach — to groźba, stojaca przed p. Pelińskim.

Dobre figury stworzyli pp. Kropaczek i Czaki, mało wyraźną była p. Romanówna, mało indywidualną, choć przeciętnie poprawną p. Wieland, bardzo ładną sylwetkę dała p. Pillerowa.

Artur Cwikowski.

—::::—

Zawiadomienie kinoteatru „LEW“

Dziś w sobotę 23 b. m z powodu reduty przedstawień nie będzie.

Kresy wschodnie w świetle polityki międzynarodowej.

Od kilku dni w sejmowej komisji spraw zagranicznych toczy się dyskusja nad wytycznymi polskiej polityki spraw zagranicznych. Na ostatnim posiedzeniu soc. ukr. Wasyńczuk podniósł w tym oświetleniu sprawę kresów wschodnich. Spokojne i rzeczowe to przemówienie zasługuje na szczególną uwagę. Podajemy je też w obszerniejszem streszczeniu:

Omawia obszernie sprawę ukraińską. Czesi są rusofilami starej daty, w niepodległość Ukrainy nie wierzą, a mimo to starają się pozyskać sympatje Ukraińców popieraniem ich dążeń kulturalnych na emigracji. W Czechach jest uniwersytet ukraiński, ukraiński instytut pedagogiczny. A w Polsce tymczasem w Ukraińcach widzi się wrogów państwa — nawet w tych Ukraińcach, którzy okazywali największe zrozumienie dla państwa polskiego.

Sowiecka Rosja teraz podejmuje program federacyjny. Czyni to pod przymusem, bo życie ukraińskie w ciągu tych dziesięciu lat rozwinęło się niezmiernie. Faktem, jest, że w Ukrainie nastąpiła ukrainizacja szkolnictwa, urzędów itd. A w Polsce uniwersytet ukraiński musi być tajny, prześladuje się wszelkie instytucje oświatowo-kulturalne, o statucie autonomicznym dla Galicji Wschodniej mowy niema.

P. Harusewicz mówił o czynnikach międzynarodowych na gruncie Ligi Narodów, wrogich istnieniu Państwa polskiego. Poseł Reich poczuł się dotknięty, podejrzewając, że p. Harusewicz na ma myśli żydów. P. Harusewicz może miał na myśli i Ukraińców, bo i im stawia się zarzut, że są wrogami niepodległego Państwa polskiego. Ale my Ukraińcy, który dążymy do niepodległego państwa ukraińskiego, wiemy dobrze, że ono nie może istnieć bez niepodległej Polski.

Obecnie w Państwie polskiem walczymy o elementarne prawa narodowe, których nam odmawiają. Prowokuje się nie to lub owo stronnictwo, prowokuje się prześladowaniami cały naród ukraiński — i w ten sposób zmusza się do stworzenia jednego frontu narodowego. Polacy powinni poważną uwagę zwrócić na ogólny zwrot opinji społeczeństwa ukraińskiego ku Wschodowi. Ukraińcy nie są zwolennikami Moskwy, wiedzą, co to jest Moskwa — ale krytycyzm zanika w społeczeństwie ukraińskiem, gdy porównywa zmiany, które zaszły na Ukrainie sowieckiej ze stanem rzeczy w Polsce w stosunku do narodu ukraińskiego. Ta polityka może się zemścić na Polsce. Nie leży to jednak w interesie Ukraińców bo i my możemy dużo na tem stracić.

Zabagnienie poczty trwa.

Wypadki z ostatnich dni tylko świadczą, jaką przysługę wyświadczył państwu, społeczeństwu i jednostkom „Dziennik Ludowy“ doprowadzając do potwierdzenia przez Sąd przysięgłych nierządu pocztowego.

Pisał niedawno „Dziennik Ludowy“ o zbrodniach popełnianych na listach naszych robotników we Francji. Ministerstwo poczt niemal nic przeciw temu nie zarządziło, a to co zrobiono, okazało się zupełnie błędnem i nie odpowiadającym celowi. W Warszawie schwytano w dzień rozprawy przed sądem we Lwowie o rzekomą obrazę ministra poczt i jego licznych satelitów, urzędników na kradzieży jednego tylko dnia setek listów zagranicznych.

W Rzeszowie otwierają urzędnicy pocztowi bez żenady listy stron i nikt nie zastanowi się nawet nad tem przynajmniej, że jest to prostem naruszeniem tajemnicy listowej.

Przed dwoma miesiącami wprowadziło ministerstwo poczt opłatę od dopisków na odcinkach przekazów pocztowych. Dzisiaj znosi tę opłatę. I tak wszystko, co wczoraj niedowarzeńcy zrobią, musi być dzisiaj cofniętem. Wprowadzono istniejące od lat w b. Austrji książki mające ułatwić odbiór poczty, lecz z takimi utrudnieniami, że nikt z tego nic korzysta. Wszystko co zrobią, jest conajmniej dziecinne, świadczy o nieuctwie czy złośliwości.

Gdzież są ci, których obowiązkiem jest położyć kres temu grubemu nadużywaniu cierpliwości społeczeństwa od sześciu niemal lat nękanego w najważniejszych objawach życia. Zdaje się, że winni są nietylko w minister twie, dyrekcjach pocztowych. Jest ktoś, komu zależy na tem, aby było coraz gorzej i dlatego niema końca temu.

—::::—

Korupcja amerykańska.

Zakaz sprzedaży alkoholu był w interesie oszukańczej kliki.

W Ameryce w stanie nowojorskim od 4 lat zakazany jest wyrób i sprzedaż alkoholu. Kraje, walczące daremnie z alkoholizmem, mogły z zazdrością spoglądać na kulturalne Stany Zjednoczone, które przeprowadzeniem „prawa prohibicyjnego“ położyły kres pijaństwu.

Jak się w rzeczywistości sprawa przedstawia?

Są w Ameryce pewne sfery, w których interesie leżało prawo antyalkoholowe. Oto — jak donosi „Nowy Świat“ — przed paru tygodniami sąd przysięgłych wydał wyrok na oskarżonego o fałszerstwo dyrektora antyalkoholowej Ligi w stanie New York W. H. Anderson'a. Panu temu grozi pięć lat więzienia.

Oskarżony stał na czele organizacji, która działalnością swoją i wpływem **przyczyniła się głównie do przeprowadzenia prawa prohibicyjnego w stanie nowojorskim.** Liga ta w przeciągu kilku lat wydała na akcję prohibicyjną — według zeznań Andersona — przeszło **dwa miljony dolarów.** Ze składek, wpłacanych stale przez grupę miljonerów i multimiljonerów, olbrzymia część poszła na **kupowanie wpływowych osobistości,** aby te starały się o uchwalenie prawa o prohibicji.

O działalności Ligi i p. Andersona szerszy ogół dowiedział się prawie przypadkiem. **Przestał płacić rocznie 75.000 dolarów na akcję Ligi Rockefeller** i to wzbudziło podejrzenie, że coś z Ligą musi być źle, skoro ofiarodawcy wycofują się z niej. Wglądnęły więc władze w działalność organizacji i wykryły się sprawki p. Andersona, a wśród nich jeden konkretny fakt, dowodzący fałszerstwa, za kończył się wyrokiem.

Prawo prohibicyjne leży w interesie tych, którzy trują naród amerykański jeszcze gorszemi truciznami niż alkohol. Są to handlarze kokainy i opium, które stały się środkiem, używanym przez miljony ludzi, są to szmuglerzy wódki z krajów zamorskich.

—::::—

Komunikaty.

× Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 15 lutego 1924 r. L. D. K. 1388/II uzyskał

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

we Lwowie, wraz z Oddziałami prawo przyjmowania wkładów w walutach zagranicznych, prowadzenia dla tych wkładów oprocentowanych rachunków, oraz zwrotu wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń.

Waluty zagraniczne wpłacone na te rachunki, — względnie w nich wypłacone — będą uważane za pochodzące z legalnego źródła.

Polski Bank Przemysłowy upoważniony jest również do przyjmowania zgłoszeń na akcje Banku Polskiego na warunkach ustalonych prospektem.

Ze sportu.

ZAWODY ŁYŻWIARSKIE w jeździe sztucznej, szybkiej i parami, odbędą się w niedzielę 24 lutego, na torze L. T. Ł. przy ul. Pełczyńskiej.

TOWARZYSZE!

Przypominamy Wam, że termin wyborów do Zakładu Ubezpieczeć jest w niedzielę, 24 lutego br. (Komisja wyborcza urzęduje przy ul. Brajerowskiej 16.

Nowiny z dnia.

Lwów, 23. lutego.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

Sobota, o godz. 3'30 „Damy i Huzary“.
Sobota, o godz. 7 „Czaple pióro“.
Niedziela, o godz. 3'30 „Damy i Huzary“.
Niedziela, o godz. 7 „Jak wam się podoba“.
Poniedziałek, o godz. 7 „Czaple pióro“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, ulica Gródecka 2 b.:

Sobota, o godz. 7 „Na łeb na szyję“.
Niedziela, o godz. 7 „Na łeb na szyję“.
Poniedziałek, o godz. 7 „Na łeb na szyję“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ulica Słoneczna:

Sobota, o ogodz. 7 „Katja tancerka“.
Niedziela, o godz. 7 „Królowa Montmartru“.
Poniedziałek, o godz. 7 „Katja tancerka“.

—::::—

UKR. NARODNYJ TEATR »UKR. BESIDY«, dyr. J. Stadnik. (ul. Szaszkiewicza 5):

Sobota, o godz. 7'30 „Ostatni mężczyzna.“
Niedziela, o godz. 3 „Wśród burzy“.
Niedziela, o godz. 7'30 „Cnotliwa Zuzanna“.

Bilety wcześniej w Sojuznym bazarze (ul. Ruska). ska) a w niedzielę od godz. 10 do 12 i od 2 do 8 przy kasie.

—::::—

TEATR ŻYDOWSKI dyr. S. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Sobota, o godz. 3'30 „Kochające się serca“.
Sobota, o godz. 7'30 „Wesoła dziewczyna“.
Niedziela, o godz. 7'30 „Na pograniczu dwóch światów“. (Der Dybuk).

—::::—

TEATR ARTYSTYCZNO-LITERACKI „BAGATELA“

Od soboty 16-go lutego 1924 Część I-sza: „Zemsta wynalazcy“ Sketsch. — Część solowa: Cecylja Jabłońska i Jan Cesarski — M. Windheim. — M. Mirski. — Część III.: „Pan major w rezerwie“ farsa. Początek o godz. 8 wieczór.

—::::—

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI“ Chorążczyzny 7.

Sobota dn. 23 lutego i Niedziela dn. 24 lutego: „Grzegorz Dandin“ Moliera.

—::::—

REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. UTĘRKA

Niedziela 24 lutego: II koncert symfoniczny Zw. Muzyków polskich i Pol. Tow. Muzycznego.

Wtorek 26 lut.: dr. Paweł Weingarten pianista.

—::::—

KONSTANCJA BEDNARZEWSKA przyjmowana była onegdaj na pierwszym swym gościnnym występie owacyjnie przez publiczność lwowską, Po drugim akcje wśród oklasków wywołano świetną artystkę i wręczono jej mnóstwo kwiatów. Jak już zaznaczyliśmy, w przyszłym tygodniu bloczki abonamentowe będą ważne na występy Bednarzewskiej.

PREMIERA „MIKADA“. Pierwsze przedstawienie tej świetnej niezwykle barwnej operetki odbędzie się w teatrze Nowości już we wtorek, a nie jak początkowo ogłoszono w środę. Malarnie teatralne i warstaty krawieckie ukończyły swe prace, reżysr Kuligowski i kapelmistrz Seredyński przeprowadzają już ostatnie próby. Na premierę „Mikada“ sprzedaż biletów rozpocznie się w niedzielę rano.

ROZPOCZĘCIE SPRZEDAŻY BLOCZKÓW ABONAMENTOWYCH NA MARZEC. W poniedziałek 25 bm. rozpoczyna się w teatrze Wielkim (I piętro) sprzedaż marcowych abonamentów od godziny 9 rano do w południe. Abonament nie ulegnie żadnej zmianie, ceny również pozostaną tesame.

WYPŁATA EMERYTUR ZA MARZEC 1924. Izba Skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 19 lutego br. wysyłkę ostatnich przekazów na ratę pensji za marzec 1924, wraz z dodatkami drożyźnianymi dla emerytów, wdów i sierót z natychmiastowym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należytości przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończoną w najbliższych dniach.

DALSZY WZROST WARTOŚCI MARKI POLSK. Obce waluty miały wczoraj w dalszym ciągu tendencję lekko-zniżkową. W Warszawie płacono: dolary 9.350—9'250, kanad. 8.975, funty 39.950, fr. szwajc. 1.625—1615 tys. mkp.

W Gdańsku płacono markę polską do 0.632, w Berlinie do 462.

W wolnych obrotach we Lwowie płacono: dol. do 9'380, kanad. 8.700, kor. czeskie 265, austr. 130, leje 46.000, fr. szwajc. 1.500 tys. mkp.

PKKP. wczoraj płaciła: dolary 9.152—9.245, kanad. do 8.945, fr. franc. 382, fr. belg. 321, fr. szwajc. 1.590, kor. czeskie 262, austr. 129, funty 39.550, liry 393 tys. mkp.

Akcje miały tendencję chwiejno zwyżkową. Płacono: Chodorów, od 20.500, Cegielski 2.700, Ćmielów 7.200, Gafota 1.400, Oikos—19.500, Parowozy 1.850, Pezet 800, Pol. Nafta 2.100, Rakszawa 14.750, Tesp 27.500, Zieleniewski 45.000 tys. mkp.

DALSZA ZNIŻKA CEN ZBOŻA. Zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych trwa w dalszym ciągu. Silna podaż pszenicy żyta bez popytu. Tendencja nadal zniżkowa. Notowano: pszenica 34—35 milj. żyto 19—20, jęczmień 17—20, mąka pszenna 40—80, żytnia 45—52, otręby 10—11, owies 19'500—20.500 tys. mkp.

CZYNSZE ZA MIESIĄC MARZEC nie ulegną zmianie w świadczeniach dla gospodarzy. Będą one jednak nieco wyższe jak w b. miesiącu wskutek podwyższenia opłat miejskich. Sposób obliczania wysokości czynszów podamy w niedzielnym numerze.

ŚCIGANIE LICHWY TOWAROWEJ. Wczoraj oskarżono 19 firm za brak cenników. W mieszkaniu Wolfa Schmidta, grzebieniarza, przy ul. Słonecznej znaleziono 32 rachunków nieostemplowanych, na sumę ponad 5 miljardów marek.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI. Herman Gross, — sankując się na Podwalu wpadł na drzewo i złamał nogę. Karolina Hryńkowa, poślizgnąwszy się złamała rękę. — Ludwik Bołat odnosząc nocą telegram na nieoświetlonej ulicy Gazowej pośliznął się i upadł, przyczem odniósł rany na twarzy i wybicie parę zębów. — W okolicy Sądowej Wiszni pociąg kolejowy potrącił kobietę nieznanego nazwiska, którą przywieziono do szpitala we Lwowie.

NIESPOKOJNA NOC W KAMIENICY. Wład. Siemański, kierownik magazynu kilimkarskiego przy pl. Bernardyńskim, przez zapomnienie pozostawił otwarty przewód gazowy. W nocy gaz napełnił wszystkie ubikacje kamienicy. O trzeciej godzinie nad ranem zauważono to i wszyscy zaalarmowani lokatorowie zmuszeni byli pootwierać okna od pomieszkań, aby uniknąć zaczadzenia.

SKOCZYŁ W KUPĘ ŚNIEGU. Filip T. popadł w konflikt ze swym szefem, kupcem Rubinsteinem z pl. Gołuchowskiego. Zdesperowany postanowił pozbawić się życia samobójstwo i w tym celu w realności przy ul. Pilnikarskiej skoczył z II piętra. Wpadł jednak na kupę śniegu i wskutek tego nie odniósł poważniejszych obrażeń. Pogotowie rat. odwiozło desperata do szpit.

STRZELAŁ DO „PRZYJACIELA“ DOMU. Jan P. zam. przy ul. K. Leszczyńskiego 8 w bramie tej realności strzelił z rewolweru do Franciszka M., nie raniąc go jednak. Powodem tej furji było natręctwo M., który za objekt swych sympatji wybrał żonę owego P. Policja skonfiskowała rewolwer i kartę na broń obrońcy „spokoju“ domowego.

—::::—

NOWOŚCI W KSIĘGARNI LUDOWEJ ul. Szajnochy 1. 2. Aleksander Malinowski, zbiorowa księga pamiątkowa: Robotniczy przegląd gospodarczy“. — Zeszyt Nr. 1.

Wielkie Zgromadzenie w Borysławiu

Odbyło się w niedzielę 1 bm. „O sytuacji gospodarczej w państwie“ referował tow. poseł Zaremba. „O sytuacji politycznej“ tow. dr. Hersztal. W sprawie bezrobocia zaś tow. Przewłocki.

Uchwalono jednogłośnie walczyć: 1. o utrzymanie realnych płac robotniczych;

2) O zniżkę cen artykułów pierwszej potrzeby.

3) O kontrolę społeczną nad przemysłem i rolnictwem w państwie.

Jako czwarty punkt uchwalono bojkotowanie prasy burżuazyjnej a poprzez natomiast wszelkimi możliwymi środkami prasę socjalistyczną, w szczególności „Dziennik Ludowy“.

Wiecowi przewodniczył tow. Szafrański a sekretarzował tow. Haluch.

Obniżyć taryfę maksymalną!

Dziś ma się zebrać komisja cennikowa w celu obniżki cen.

We Lwowie najpóźniej pomyślano o tem, to też ceny są u nas o wiele wyższe jak w innych miastach.

Taryfa normuje cenę drzewa na 5.400 tys. za 100 kg. Wiele składów sprzedaje jednak tę ilość drzewa z dostawą do domów po 4.500 tys. mkp.

We Lwowie chleb jest około 100 tys. marek droższy jak w Krakowie. W Łodzi 1 kg słoniny, oraz smalec amerykański sprzedają po 3.800 tys., to jest ponad miljon marek taniej jak we Lwowie. Przykłady jaskrawego paskarstwa naszych piekarzy, rzeźników i innych kupców możnaby mnożyć bez końca.

Komisja cennikowa winna dziś również zająć się obniżką cen po restauracjach, cukierniach, kawiarniach, w sklepach z obuwiem, materjami, i innymi towarami.

Wszyscy oni społem nie myślą o obniżce cen, mimo potanienia towarów w handlu hurtonym.

Członkowie komisji winni zaapelować do władz wojewódzkich i lokalnych, ażeby te poczęły energiczniej zwalczać paskarstwo stale nękające ogół ludności.

Z sali sądowej.

Zabił po pijanemu.

Teodor Stecyk 28 letni rolnik, zamieszkały w Malczycach wesoło zabawiał się u sąsiadów 28 sierpnia 1923. oczywiście przy wódce. Gdy już miał dobrze zawieruszoną głowę, udał się w towarzystwie kompanjów kieliszkowych do swego stryja Michała Klimki, gdzie zastał prócz stryja kilku znajomych. Tu znowu zaczęła krążyć wódka i jak to zwyczajnie już bywa, gdzie alkohol jest gospodarzem, pogawędka niewinna zamieniła się w sprzeczkę, następnie bójkę, której ofiarą padło życie ludzkie. Bo oto w czasie sprzeczki Michał Klimko uderzył Stecyka w twarz. Steryk rozjuszony porwał za nóż i zadał stryjowi kilka ran z których jedna okazała się śmiertelna. — Klimko w miesiąc później umarł wskutek komplikacji powstałych z ran. Wczoraj odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa, przeciw Stecykowi, oskarżonemu o zabójstwo. Rozprawie przewodniczył r. Socha, oskarżał prok. Paklikowski, obronę prow. dr. Euryk. Na podstawie werdyktu sądu przysięgłych trybunał wydał wyrok uwalniający.

—::::—

NADESŁANE.

„OKRĘGÓWKA“

SPÓŁDZIELNIA PRACOWNIKÓW KOLEJOW.

WE LWOWIE

118— sprzedaje swoim członkom

różnego rodzaju: materjały tekstylne, gotowe ubrania, płótna, swetery i obuwie na RATY miesięczne.

Komunikaty.

× POLSKI ZW. NIŻSZYCH FUNKC. PANSTW. zwołuje w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 10'30 przedpoł. w lokalu Zw. przy ul. Kościuszki 9 parter

OGÓLNE ZGROMADZENIE

Z porządkiem dziennym 1. Sprawa usunięcia z posady b. sekretarza Związku, 2. Uchwalenie petycji do Sejmu w sprawie przedłużenia art. 116, ust. o państw. służbie cywilnej. 3. Sprawa ubrań służbowych na rok 1924, 4. Wnioski. Zarazem upraszamy o łaskawe przybycie P. T. Sprawozdawcy Szan. Pisma.

× OPŁATEK. Grupa Spedycyjnych urządza w niedzielę 24 II o godz. 5 popoł. opłatek ze wspólną fotografją, na który to zaprasza swych członków w lok. Rynek 8.

Dentystyczne ambulatorjum kolejowe i robotnicze

Kętrzyńskiego 21, (między Sokołem II a szkołą Konarskiego)

43— za legitymacją na raty.

Z. N. M. S. „Życie“.

Tow. pos. dr. Diamand wygłosi w niedzielę 24 bm. w sali Uniwersytetu Ludowego przy ul. Bourlarda 5 odczyt „o konferencji luksemburskiej międzynarodówk socjalistycznej“. Początek o godz. 12-tej w połud.

Z ruchu zawodowego.

* VI POSIEDZENIE WYDZIAŁU WYKONAW. CZEGO RADY ZW. ZAWODOWYCH WE LWOWIE odbyło się w poniedziałek dnia 18 lutego. Nieobecni tow. Kubicki, dr. Hersztal i Ryglan.

1) Załatwiono przychylnie prośbę Zw. rob. ciesielskich w sprawie zwolnienia bezrobotnych członków od wpłaty do Rady Związków.

2) Poruczono komisji z 2 członków sprawę technicznych przygotowań co do uchwalonego wiecu w sprawie drożyzny.

3) Przyjęto do wiadomości oświadczenie tow. Hella, że dotychczasowy lokalny Zw. kuchmistrzów scentralizował się i jako taki zgłasza swoje przystąpienie do Rady Związków.

4) Po wysłuchaniu sprawozdania Kom. Organizacyjnej uchwalono:

a) Zwołać ogólne Zgromadzenie rob. młynarskich celem zorganizowania Sekcji przy Zw. rob. przemysłu spożywczego.

b) Zorganizować rob. drzewnych zajętych na Persenkówce wyłącznie w Zw. rob. drzewnych „Zgoda“.

c) Zaprosić tow. Szczupaczyńskiego oraz 2 deleg. Zw. rzeźników na posiedzenie Wydz. Wyk. w poniedziałek 25 bm. celem poinformowania o stosunkach panujących w tym zawodzie.

5) W zastępstwie tow. Kusznira, który z powodu choroby zwolniony został ze swoich funkcji na 6 tygodni, oddano referat droż.-cennikowy tlow. Słoniowskiemu i Urbakiemu.

6) Wysłuchano sprawozdanie tow. Żelaszkiewicza o odbytej ankiecie w sprawie bezrobocia — na której brał udział z ramienia Zw. kamieniarzy. W związku ze sprawozdaniem przyjęte zostały wnioski mające na celu wyświetlenie stanowiska R. Z. wobec powyższej ankiety oraz wobec „enuncjacji“ pewnych czynników urzędowych w kwestji bezrobocia. Do tej sprawy jeszcze powrócimy.

7) Przyjęto do wiadomości list Stow. Ogniska w sprawie strejku rob. drukarskich.

8) W związku z tragicznemi stosunkami wśród jakich żyją więźnie polityczni, uchwalono wysłać delegację R. Z. do Województwa z żądaniem przeprowadzenia śledztwa oraz podanie wyników do publicznej wiadomości.

Wydział Wykonawczy wzywa Zw. Introligatorów, igła Nr. 7, Rzeźników, Lakierników oraz Skórzanych o wyrównanie zaległych wkładek za Styczeń oraz wszystkie inne Związki o zapłacenie wkładek za luty 1924. Wkładki przyjmuje tow. Pekeles w poniedziałki między 7—9 wieczor. Następne posiedzenie W. W. odbędzie się w poniedziałek 25 lutego.

Sprawy partyjne.

* ZGROMADZENIE KOBIET P. P. S. odbędzie się w niedzielę, 24. b. m. o godz. 5-tej popoł. w lokolu przy ul. Ormiańskiej 2., II. p.

Na porządku dziennym będzie sprawozdanie z kongresu XIX P. P. S., konferencji kobiet, sprawa „Gniazdek“ dla dzieci robotniczych.

Towarzyszki i Towarzysze! Jawcie się licznie.

Sekcja kobiet P. P. S.

* W STANISŁAWOWIE odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 10-tej przedpołud. w sali „Sokoła“

WIELKIE ZGROMADZENIE PUBLICZNE

w sprawie drożyzny, bezrobocia i stosunków politycznych w państwie.

Referować będzie tow. Skalak ze Lwowa.

Popołudniu tego samego dnia odbędzie się w lokalu Z. Z. K.

ODCZYT

tow. Skalaka na temat „Kobieta w życiu społecznem“.

—::::—

Sprawy partyjne.

* W ZWIĄZKU ZAWODOWYM PRACOWNIKÓW GMINNYCH, ul. Ormiańska 2., II. p. odbędzie się w sobotę o godzinie 7-mej wieczór poufne

ZEBRANIE PARTYJNE,

na którem tow. dr. Dręgiewicz, dr. Hersztal i Hoffman złożą sprawozdanie z kongresu XIX P. P. S. — Po sprawozdaniu odbędzie się dyskusja. Uprasza się tow. prac. gminnych o liczne przybycie.

Sekretarjat P. P. S.

—:::—

Teatr żydowski
Jagiellońska 11.
dyr. S. M. Gimpel.

Sobota o g. 3·30 popoł.

Kochające się serca

obraz z życia w 4 aktach.

Sobota o g. 7·30

Wesoła dziewczyna.

(Występ p. Malwiny Jolles po powrocie zzagranicy)

Przedsprzedaż biletów przez cały dzień przy kasie teatralnej.

Komunikaty.

× WIECZORY DYSKUSYJNE O KWESTJI ŻYDOWSKIEJ urządza Tow. Akad. „Zjednoczenie“. — Cykl pierwszy inauguruje referat p. Stan. Rosenbluma pt.: „Kwestja żyd. jako zagadnienie polskiej polityki państwowej“, który odbędzie się w sobotę 23 bm. o godz. 7-ej wiecz. w P. D. A. Królewska 7. Goście b. chętnie widziani.

—:::—

Za wiersz milm. 1 szpaltowy zwykle za tekstem Zł. —·05. Nadesłane Zł. —·15, w tekście Zł. —·25.

OGŁOSZENIA

Na 1-ej str. Zł.—·30. Drobne ogł. za słowo Zł. —·03. Komunikaty Zł. —·20, zamiejscowe o 25% drożej.

1 złp. = 1,800.000 Mp. Ceny ogłoszeń w złp. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codzienie.

TANI TYDZIEŃ KAMIZELEK 175—1 **wełnianych dla Pań** w najmodniejszych kolorach u firmy **Münzer i Frisch, Kilińskiego 1.**
Oglądajcie naszą wystawę a podziwiać będziecie ceny! (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej.)

Towarzysze! Nie marnujcie pieniędzy! Kupujcie bieliznę trykotową, pończochy, skarpetki, rękawiczki **tylko** w specjalnym składzie wyrobów trykotowych **„OLKA“ Lwów, Rynek 35.**

Każdy musi się przekonać, że sprzedajemy o 50% taniej niż wszędzie w 18 ratach. 147 Towary wydajemy przy pierwszej racie. **Płaszcze, Kostjumy, Raglany. Ubrania męskie i dziecinne.** Suknie, Bluzki Płótna, Zefiry i t. d. **Izydor Luft Lwów, ul. Kazimierzowska 51.**

Zwiebel recte Segal Simon urodzony w Drohobyczu w listopadzie 1900 unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Drohobycz. 167—3

MOTORY ROPNE od 6—60 HP. pierwszorzędnej marki, dogodne spłaty oraz KAMIENIE, WALCE, PERLAKI, OLEJARNIE, TRANSMISJE, PASY, GAZĘ, OLIWĘ, poleca najtaniej: **„PILOT“, Lwów, ul. Batorego l. 4.** 10-7

Czeladnicy szewscy! Nowo otworzona fabryka obuwia w Przemyślu poszukuje kwalifikowanych szewców do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia: Herkules, Przemyśl, Jagiellońska 6. 169—8

KOSTJUMY, PŁASZCZE, SUKNIE wykonuje tanio, prędko. Dla urzędników opust. Przyjmuje również przeróbki **Józef FLICK** KRAWIEC DAMSKI Lwów, Blacharska 20. 78—10

W chorobach skórnych i wenerycznych b. sekundarjusz klinik wiedeńskich, b. sekundarjusz Szpitala Państwowego we Lwowie 6—1 **Dr. Laura Füllenbaum** ordynuje od **3—6** popołudniu **ul. Żółkiewska L. 33.**

Nie kupujcie 115—3
póki nie przekonacie się, że najtaniej jest tylko w
„ŹRÓDLE POŃCZOCH“ MÜNZERA, Lwów, RYNEK 14.
naprzeciw głównego wejścia do magistratu.



W dowod przekonania podaje kilka cen:

Pończochy jedwabne	Mp	3,900.000
„ praw. jedwabne ze szwem	„	4,500.000
„ jedwabne flor. ze szwem	„	3,500.000
„ pół jedwabne we wszyst. kolorach	„	2,600.000
„ fildecoss gęste	„	3.900.000
„ gazowe I sorta	„	5.500.000
Skarpetki męskie w desen. 1/4 tuzina	„	2,900.000
Skarp. jedwabne flor o najmodn. kolorach	„	3.500.000

Rękawiczki i kamizelki damskie w wielkim wyborze.

Stopy marki »Ideal« w różnych wielkościach i kolorach od Mp 850.000

Kupujący otrzyma pieniądze z powrotem do 24 godzin jeżeli się przekona, że u mnie teraz przepłacił.

Na raty wszystkim a w szczególności P. T. URZĘDNIKOM dajemy **Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane, Kurtki sukienne, Spodnie, Pryczezy** z najlepszych materjałów i po najniższych cenach.
JÓZEF MARGULIES i O. B. PANZER
Lwów, pasaż Mikolasza 4.
7—10 (wejście obok kawiarni »De la Paix«).

POSZUKUJE się krawczyń (specjalistki od bluzek) Robotę wydaje się do domu. Zgłoszenia między godz. 1—3 ul. Słowackiego 16, II p. 19—1

„Latarnia“ Nr. IV.
p. t.
REAKCJA POLSKA W WALCE Z OŚWIATĄ,
napisał poseł tow. **JULJAN SMULIKOWSKI.**
do nabycia w **Księgarni Ludowej.**

Kto chce wiedzieć co się w świecie dzieje, Ten czyta i prenumeruje „PRZEGLĄD ŚWIATOWY“
największe czasopismo ilustrowane w Polsce.
Do nabycia wszędzie, gdzie niema żądać.
Wszelkie korespondencje i prenumeraty wysyłać pod: Skrzynka pocztowa 135, Warszawa.

UŻYWAJCIE pasty do obuwia ERDAL w puszkach 1/4 kilowych do nabycia w hurtowni **Markusa Wildera Lwów Szpitalna 8 Telefon Nr. 1406.** 174—

Panowie! Najstaranniej i najtaniej wykonuje przeróbki męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka **RUDOLFA NEUWELTA,** przy ul. Balonowej 3. SKŁADNICE: Pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25 i ul. Gródecka 72. 146—

Rok założenia 1881
ARTYKUŁY DOMOWO-GOSPODARCZE.
Mydło „ŁABĘDŹ“!!!
poleca: 114
GŁÓWNY SKŁAD FARB i MATERJAŁÓW
ALOJZY HÜBNER LWÓW, RYNEK 38.

Nowości w KSIĘGARNI LUDOWEJ Lwów, ul. Szajnochy l. 2.
Aleksander Malinowski
zbiorowa księga pamiątkowa.
Robotniczy przegląd gospodarczy.
Zeszyt Nr. 1.

Zastępca naczel. redaktora i redak. odpow.: BRONISŁAW SKALAK. — Druk Lud Sp. Tow. Wyd., Lwów, L. Sapiehy, 77. Tel. 496.